



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Zima - językowe obrazowanie w wierszowanych tekstach dzieci

**Author:** Bernadeta Niesporek-Szamburska

**Citation style:** Niesporek-Szamburska Bernadeta. (2003). Zima - językowe obrazowanie w wierszowanych tekstach dzieci. W: K. Kleszczowa, J. Sobczykowa (red.), "Śląskie studia lingwistyczne" (S. 104-114). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Bernadeta Niesporek-Szamburska

## **Zima – językowe obrazowanie w wierszowanych tekstach dzieci**

W tradycji literatury dla dzieci zjawiska przyrodnicze są tematem konwencjonalnym. Literackie interpretacje przyrody dokonywane na użytek dzieci to wizje z pozycji pamięci dorosłego. „Malowane kalendarze, rozdziały elementarzy, książki z obrazkami miały swoje schematy ikoniczne, symbole i teksty werbalne stosowane na każdą porę roku. Wiosną przylatywały bociany, kwitły kwiaty, [...] wiosna była »radosna; latem były wakacje, jesienią pieczenie – ziemniaków, a zimą ślizgawka, śnieżki, lepienie bałwana«”<sup>1</sup>. Wierszowana twórczość dzieci umożliwia sprawdzenie, jak kształtują się obrazy pór roku w postrzeganiu dziecięcym<sup>2</sup>. Jednak zamknięty zestaw poświadczeń tekstowych, oraz ich swoisty język poetycki (np. niekonwencjonalne połączenia) utrudniają analizę tekstów wierszowanych<sup>3</sup>. W tekstach dzieci można uchwycić pewną ogólniejszą tendencję w rozumieniu znaczenia słowa, powtarzalność cech charakterystyczną dla całego zbioru (lub dla większości tekstów). Dążenia do takich ustaleń przedstawiono w rozważaniach (choć i asocjacje wynikające z konkretyzacji jednostkowych są czasami przywoływane). Dlatego istotne jest pozna-

---

<sup>1</sup> J. Cieślowski: *Literatura i podkultura dziecięca*. Wrocław 1975, s. 165–166.

<sup>2</sup> Podstawę do badań stanowiło 868 wierszowanych tekstów dzieci w wieku od 7 do 13 lat, które zostały nadesłane na konkurs literacki organizowany przez Pałac Młodzieży w Katowicach w latach 1992–1996.

<sup>3</sup> Jeśli wiersze dzieci potraktujemy jako teksty poetyckie. R. Tokarski: *Prototypy i konotacje. O semantycznej analizie słowa w tekście poetyckim*. „Pamiętnik Literacki” 1990, R. 81, z. 2, s. 117.

nie częstotliwości pojawiania się wyrazów związanych z określonymi pojęciami w analizowanych tekstach<sup>4</sup>.

Tematyka zjawisk przyrodniczych pojawia się w ponad połowie analizowanych wierszy. Ciekawie przedstawia się w nich obraz roku. Najwięcej „miejsca” zajmuje jesień, następnie – zima i wiosna, a lato jest prawie nieobecne. Analiza ankiet przeprowadzonych wśród dzieci 8-, 10- i 12-letnich na temat ulubionej pory roku wykazała, że z małymi wyjątkami opowiadają się one właśnie za latem<sup>5</sup>. Odmienny układ tematyczny w wierszach wskazuje na gatunkową deformację rzeczywistości<sup>6</sup>. Dzieci jako temat swoich wierszy najczęściej wybierają jesień, następnie zimę i wiosnę. Typowość tematów w twórczości dziecięcej nie jest niczym dziwnym. Liczy się tu bowiem punkt widzenia twórcy, który ma prawo uznać sprawy dobrze znane za odkrywcze<sup>7</sup>. Proces twórczy dzieci jest spontaniczny i słabo kontrolowany. Jednak funkcja wyboru w poszukiwaniu twórczej idei jest zawsze obecna. Zachodzi tu ten sam mechanizm, który stosują dorośli twórcy: dzieci są uwrażliwione wybiórczo na szczególnie odbiór tylko niektórych klas bodźców, tych, które stają się łatwiejsze do spostrzegania, a więc i do wykorzystania w interakcji twórczej<sup>8</sup>. Na to szczególne uwrażliwienie dzieci zdaje się wpływać duża ilość różnorodnych doświadczeń z „obiektem twórczego wysiłku” i związane z nim pozytywne emocje<sup>9</sup>.

Wybór tematyki przyrodniczej jest charakterystyczny nie tylko dla tekstów dziecięcych. Obliczenie wskaźnika prawdopodobieństwa empirycznego dla leksyki związanej z przyrodą w tekstach wierszy dzieci i w poezji

<sup>4</sup> Pory roku są opisywane w 344 tekstach (ponad 30% analizowanego materiału): jesień – 109 tekstów, zima – 69, wiosna – 56, lato – 17. Ich nazwy stanowią 4,29% tekstu rzeczowników (575 użyć), a łącznie z innymi nazwami z tego pola tematycznego (określenie zjawisk przyrody, pogody, wiatru, nieba, ziemi, świata roślinnego, czasu w przyrodzie (nazwy miesięcy) stanowią 23,71% tekstu rzeczownika (3178 użyć) i najbardziej jednolitą grupę rzeczowników (związaną z jednym polem tematycznym). Na liście rangowej rzeczownika *zima* znajduje się tuż za *jesienią*, trzecie miejsce (z frekwencją 163 zajmuje *wiosna*), a na ogólnej liście rangowej wyraz ten zajmuje wysoką (37) pozycję. Wysoka częstotliwość daje pewność, że ustalenia semantyczne będą nieprzypadkowe. Pozostałe teksty zaliczone do tej grupy to teksty opisujące: wszystkie cztery pory roku – 13, słońce – 24, deszcz (jesienny, letni) – 15, śnieg – 15, wiatr – 12, chmury – 9, niebo – 5.

<sup>5</sup> Przeprowadzono ankietę wśród 72 dzieci z Bytomia i Rudy Śląskiej (24 dzieci 8-letnich, 25 dzieci 10-letnich, 23 dzieci 12-letnich). Spośród nich 63 ankietowanych opowiedziało się za latem, 6 – za wiosną, 3 – za zimą. Szerszy opis ankiety w maszynopisie rozprawy habilitacyjnej na temat językowego obrazu świata w twórczości dziecięcej.

<sup>6</sup> J. Bartmiński: *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*. W: *Językowy obraz świata*. Red. J. Bartmiński. Lublin 1990.

<sup>7</sup> E. Nęcka: *Proces twórczy i jego ograniczenia*. Kraków 1995, s. 10.

<sup>8</sup> D. Markova, A. Powell: *Twoje dziecko jest inteligentne*. Warszawa 1998, s. 44

<sup>9</sup> W. J. J. Gordon: *Synectics: The Development of Creative Capacity*. New York 1961.

współczesnej<sup>10</sup> daje niemal identyczne wyniki<sup>11</sup>. Przyroda jest tematem szczególnie w poezji. Dzieci wybierają ten temat intuicyjnie. Nazwy pór roku zajmują szczególną pozycję właśnie w wierszach stworzonych przez dzieci.

Jakie znaczenie ma *zima* w języku polskim? Słowniki języka polskiego zwracają uwagę na następujące cechy: **kategoria nadrzędna** – najczęściej: *pora roku*, rzadko: *część roku*, *kwartał roku*; **czas trwania** – astronomiczny, często z podaniem dokładnych dat, rzadziej z informacjami zodiakalnymi (*od zimowego przesilenia do równonocy wiosennej*), i meteorologiczny (*grudzień, styczeń, luty*), **miejsce** w obrębie innych pór roku (*między jesienią a wiosną, czwarty kwartał roku*), **miejsce występowania** (*na półkuli północnej, w Polsce*). *Zima* jest także określana jako *najzimniejsza część roku, najchłodniejsza pora, z niską temperaturą dobową*<sup>12</sup>. Informacje te stanowią zarazem określone znaczenia zimy<sup>13</sup>. W słownikach odnotowano także cechy zimy: *biała, ciężka, długa, groźna, lekka, lodowata, łagodna, mroźna, nielitościwa, okrutna, ostra, ponura, surowa, sroga, tęga, śnieżna, twarda, uprzykrzona, wieczna, zawiejna*. Wskazują one na przewagę negatywnych konotacji w określaniu tej pory roku przez człowieka.

Odnotowano także występowanie *zimy* w pozycji subiektywnej z czasownikami czynnościowymi, kauzatywnymi i procesywnymi (*nadchodzi, nadciąga, chwyta, zbliża się, sroży się, pustoszy, dokucza, daje się we znaki, panuje, łagodnieje, ustępuje*), które w języku potocznym (ze względu na łączliwość z określonym subjektem) tworzą słabo czytelną personifikację lub animizację. Oznaczają one zwykle działania niepożądane dla człowieka. Mamy też „zwykłe”: *zima robi się, zaczyna się*. Derywat *zimowy* i jego łączliwość z innymi wyrazami (zanotowana przez słowniki) nie budzi negatywnych skojarzeń (*zimowy krajobraz* – z konotacją spokoju, piękna, bieli, czysto-

<sup>10</sup> T. Zgółka, H. Zgółkowa: *Słownictwo współczesnej poezji polskiej*. Poznań 1992.

<sup>11</sup> Wyniki: 0,064 – wiersze dla dzieci, 0,059 – poezja współczesna. Wskaźnik ten obliczono na podstawie opracowania Zgółków: *Słownictwo współczesnej poezji polskiej*. Poznań 1992; (szerszy opis wskaźnika w maszynopisie pracy: *Językowy obraz świata w twórczości dzieci*).

<sup>12</sup> *Słownik polszczyzny XVI wieku*. Red. M.R. Mayenowa. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1966–1988; *Słownik staropolski*. Red. S. Urbańczyk. Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1989; S.B. Linde: *Słownik języka polskiego*. Warszawa 1807–1814, *Słownik języka polskiego...* Wilno 1861; J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki: *Słownik języka polskiego*. Warszawa 1900–1927; *Słownik języka polskiego*. Red. W. Doroszewski. Warszawa 1959–1969; *Słownik języka polskiego*. Red. M. Szymczak. Warszawa 1978–1981; *Słownik współczesnego języka polskiego*. Red. B. Dunaj. Warszawa 1996; S. Skorupka: *Słownik frazeologiczny języka polskiego*. Warszawa 1985.

<sup>13</sup> Jako taka jest wypadkową dwu odniesień znaku językowego: odniesienia referencjalnego w stosunku do rzeczywistości pozajęzykowej i odniesienia strukturalnego, sytuującego znak językowy pośród znaków odnoszących się do obiektów różnych, ale nacechowanych podobieństwami (wskazanie na podobne, ale i różne znaczenia między wyrazami tworzącymi pola semantyczne).

ści; *zimowy wypoczynek* – *aktywny, przyjemny, zimowa pogoda*). Konotacje negatywne w odniesieniu do *zimy* wzbudza przymiotnik *zimny* – zwłaszcza w znaczeniu przenośnym (*bez temperamentu, obojętny, bez uczuć, wyrachowany*)<sup>14</sup>. Słowniki określają także metaforyczne znaczenie *zimy* w odniesieniu do wieku człowieka: *zima życia* (także w przysłowiu: *zima zgrzybiałość znaczy*), a także *ktoś ma ileś zim*. Sugeruje to pojmowanie *zimy* jako ostatniej pory roku w potocznym rozumieniu (por. także frazę: *zimy bielą głowę, włosy, skronie*). Jej znaczenie w języku sprowadza konotacje smutku, wiążące się z końcem życia, śmiercią. W przysłowiach określenie wyrazu ulega rozszerzeniu – wprowadzają one zdarzenia zimowe, a raczej ich brak, przerwę w wegetacji: *zima – czas ziemi na spoczynek dany, idzie zima, a tu chleba nie ma*; potwierdzają także jej nieprzyjemny dla człowieka charakter: *zima niejednemu zajrzy pod napiętki*<sup>15</sup>.

Sprawdźmy, jaki zespół cech *zimy* i w jakiej hierarchii jest motywowany w tekstach dzieci<sup>16</sup>.

1. Definicje *zimy* z tekstów dziecięcych odbiegają od słownikowych ustaleń. Są to definicje poetyckie nawiązujące do konstrukcji metaforycznych i jako takie nie pretendujące do postawienia znaku równości między definiensem a definiendum. Jednak te często powtarzane mogą się stać podstawą do odtworzenia scen prototypowych<sup>17</sup>. W wierszach dzieci najbardziej typowe jest postrzeganie *zimy* jako osoby rodzaju żeńskiego (III poziom typowości)<sup>18</sup>. Wśród tych definicji zima najczęściej jest określana jako:

<sup>14</sup> Por. A. Brückner: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa 1985, s. 654.

<sup>15</sup> Przysłowia pochodzą z: *Księga przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich*. Oprac. S. Adalberg. Warszawa 1889–1894 (przedruk z 1997 przez Exbud-Orion).

<sup>16</sup> Opracowanie odnosi się do teorii kognitywnych, które w ustalaniu znaczenia odwołują się do doświadczenia i percepcji zmysłowej. Przyjęcie gestaltizmu za podstawową zasadę w metodologii oznacza, że konkretne użycie języka, konkretny kontekst, przekonania i wierzenia mówiącego, sposób wartościowania będą miały zasadniczy wpływ na profilowanie znaczenia (G. Lakoff, M. Johnson: *Metafory w naszym życiu*. Warszawa 1988; J. Bartmiński: *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*. W: *Językowy obraz świata...*, na modelowanie prototypowych scen, motywujących określone cechy znaczeniowe R. Tokarski: *Prototypy i konotacje...*; E. Rosch: *Prototype Classification and Logical Classification: The Two Systems*. In: *New Trends in Cognitive Representations: Challenges to Piaget's Theory*. Ed. E. Scholnick. Hillsdale 1981). Przedstawiona analiza dotyczy tekstów o zimie napisanych przez dzieci w młodszym wieku szkolnym (60 wierszy).

<sup>17</sup> Za: R. Tokarski: *Prototypy i konotacje...*

<sup>18</sup> W związku z tym, że zmieniają się liczby tekstów, w których pojawia się leksem, zjawisko czy pojęcie, w opracowaniu zastosowano następujący system określania ich typowości przy procentowym określaniu wielkości wystąpień: ponad 30% – I poziom typowości, 29–20% – II poziom typowości, 19–15% – III poziom typowości, poniżej 15% – konkretyzacje jednostkowe.

- pani, śnieżna pani, potężna pani: *pani Zima piękna, biała; pani Zima maluje go (świat) na białe; nasza kochana pani zima / rozsypała wszędzie drogocenne perły; pani zima prosi śniegiem; zima, zima, śnieżna pani; zima to potężna pani;*
- królowa (rzadziej): *sanie królowej zimy zaczynają topnieć; królowa z pośpiechem wraca do pałacu; nasza królowa pocziwa; jedzie królowa śniegu; królowa już przybyła;*
- i w pojedynczych scenach jako:
  - córka: *czwarta córka roku;*
  - postać: *idzie postać w szalu białym.*

Do konkretyzacji jednostkowych (10% wystąpień) należy definiowanie *zimy* jako pory roku i pory (czasu): *to najzimniejsza pora roku; to biała i śnieżna pora roku; to piękna pora roku / pełna uroku; zimowa pora nadeszła już; dla dzieci pora zabawy – zima; nadeszły białe, wesole czasy.* Tylko w pojedynczych scenach tekstowych zima kojarzy się z różnymi szczegółami zimowej rzeczywistości: *zima to zimny chłód; zima, biała zima, co sypie śnieżkami.*

W większości tekstów (tych z definicjami zimy i innych) *zima* występuje w pozycji subiektywnej jako agens-wykonawca z czasownikami, które najczęściej łączą się z nazwami podmiotów ożywionych. Typowe czasowniki czynnościowe przemieszczania, np. *iść, nadchodzić*, mogą mieć w języku charakter wieloznaczny<sup>19</sup>, ale przemieszczanie nieautonomiczne (np. *jechać, zjeżdżać*) czy przemieszczanie w określony sposób (np. *spacerować, przychodzić krok po kroku*) to elementy nacechowane, powodujące uosobienie zimy. Najczęściej w tym modelu semantyczno-syntaktycznym występują czasowniki czynnościowe oznaczające ruch: *nadejść – nadchodzić, przyjść – przychodzić, iść, chodzić, wracać, powrócić, odchodzić, spacerować, jechać, zjeżdżać* (I poziom typowości), np.: *już nadeszła zima sroga; gdy zima już nadejdzie / i przykryje świat swym puchem, / wszystko zaśnie; już nadchodzi mroźna zima; przychodzi na świat krok po kroku; już przyszła wściekła (zima); przyszła zima śnieżna, biała; idzie postać w szalu białym; zima idzie przez stosy liści; zima, zima śnieżna pani / idzie polem i lasami; zima to potężna pani / która chodzi owinięta futrami; zima chodzi w lodowej ciszy; wraca do pałacu; kiedy zima odchodzi / wtedy błoto przychodzi; mroźna zima powróciła; kto to spaceruje po srebrzystym lesie; jedzie królowa śniegu; zima zjeżdża z góry na nartach.*

Uosobienie zimy powodują także kolejne grupy czasowników kauzatywnych występujących w tym samym modelu semantyczno-syntaktycznym:

<sup>19</sup> Odnoszą się do istot żywych, rzeczy, pojęć i nie muszą powodować personifikacji. J.D. Apresjan: *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 271.

- *sypać, rozsypać* (II poziom typowości), w których wyraźnie zaznaczono wykonawcę czynności z wypełnieniem walencji obiektu lub środka<sup>20</sup>, np.: *mroźna Zima / sypie śnieżek do komina; [...] sypie gwiazdy do komina; to jest zima, biała zima, co sypie śnieżkami; rozsypała wszędzie drogocenne perły; śnieg wkoło rozsypała; płatki swe rozsypała; w karecie wiezie śnieżki / rozsypując je na ścieżki;*
- *przykryć, nakryć, okryć, opatulić*, które obligatoryjnie konotują „ludzki” środek kauzacji, np.: *zima przykryje świat swym puchem; okryła wszystko białą kołdrą; świat pierzynką nam okryła; chustą świat opatuliła; kożuchem puchowym zima się okryła* i czasowniki: *schować, ukryć*, np.: *lato pod śniegiem schowała; ukryła strumienie pod lodem*<sup>21</sup>.
- *mrozić, zmrozić, szczypać, zamrażać*, w których „mroz” stanowi wypełnienie walencji narzędzia: *mrozem szczypie; uszy mrozi / i wciąż tylko palcem grozi; sygnie śniegiem, / zmrozi mrozem; zamraża rzeki i jeziora* (w jednostkowych scenach).

W pojedynczych scenach tekstowych wystąpiły także inne czasowniki, które mają związek z ludzkimi czynnościami czy zachowaniem, takie jak: *panować, władać* (*zima już panuje; włada nimi* (śniegiem, mrozem, wiatrem) *robiąc wiele szkód i pożytku*), *malować, tkać* (*pani zima maluje go [świat] na białe; zima tka na szybach koronkowy wzór*), *śpiewać, nucić, grać, tańczyć* (*wciąż coś śpiewa, / coś nuci, / coś gra; tańczy na łyżwach; ona jest wesoła i tańcząca*), *zaglądać w okna, pukać* (*w okna zajrzała chłodem; słabo [...] puka do mego domu*), *usypiać* (*swym oddechem usypia resztki trawy*); *ubierać się* (*zima [...] ciepłutko się ubrała*).

Wygląd zimy, pomimo wyraźnej personifikacji, zawiera niewiele szczegółów<sup>22</sup>. Najczęściej jest to mglisto widziana postać z pewnymi elementami spoza świata przyrody takimi, jak ubranie i rekwizyty (poślanie, zaprzęg, elementy otoczenia), jednak z wyraźną cechą koloru. Pewne szczegóły wyglądu zimy oraz jej otoczenia mają charakter literacki, bajkowy<sup>23</sup>. Oto zarysowana w wierszach dzieci jej sylwetka (w pojedynczych scenach tekstowych – w sumie stanowiących sporą grupę):

<sup>20</sup> Zima sypie → śnieg, zima rozsypuje → śnieg, zima sypie → śniegiem. Tamże, s. 165.

<sup>21</sup> Obie grupy mieszczą się na granicy III poziomu typowości i konkretyzacji jednostkowych.

<sup>22</sup> Por. pełen szczegółów obraz jesieni w moim opracowaniu *Jesień – językowe obrazowanie w tekstach dzieci*. W: *W kręgu zagadnień dydaktyki języka i literatury polskiej. Księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Edwardowi Polańskiemu*. Red. H. Synowiec. Katowice 2000.

<sup>23</sup> Taki charakter ma upostaciowienie zimy jako królowej. Postać królowej Zimy jest znana choćby z bajek J.Ch. Andersena. Jednak świadome nawiązania zdarzają się tylko w tekstach dzieci starszych (w wieku 12–14 lat; tylko 9 tekstów), np.: *Nasza kochana pani zimo, / nie bądź tak surowa dla Kaja, / pozwól mu wrócić do domu, / żeby z Gerdą żyli szczęśliwi oboje.* (Kaja 14 lat).

- ubranie zimy: *idzie postać w szalu białym / za nią śniegi, za nią szrony; zima w białej pelerynie; chodzi owinięta futrami; piękna, wspaniała, / w śnieżną, białą / szatę przyodziana; przyszła do nas zima / [...] / ciepłutko się ubrała / w śnieżne futro się schowała; kożuchem puchowym zima się okryła;*
- pojazd, zaprzęg, dom zimy: *sanie królowej zimy zaczynają topnieć (są z lodu); królowa w pośpiechu wraca do pałacu; robi sople, zamraża rzeki i jeziora / a jej złote sanie ciągną niedźwiedzie polarne; jedzie królowa śniegu / w karecie, wiezie śnieżki;*
- zimowe postanie: *okryła wszystko białą kołdrą; świat pierzynką nam okryła; białą chustą świat opatulila; ziemia powoli usypia pod śnieżną pierzyną; śnieg nakryje nas puszystą kołderką; (zima) przykryje świat swym puchem; śnieg – to zaspą jak poducha;*
- wygląd otoczenia: drzewa – drzewa *śniegiem otulone; na drzewach srebrzyste labędzie; białe gałązki drzew / wyglądają jak stado mew; drzewa ubrały pelerynki / i stoją niczym piękne dziewczynki; ziemia – świat – śnieg – zima rozsypała wszędzie drogocenne perły; biały dywan rozłożył się wszędzie; pani zima prosi śniegiem / cały świat jak w bajce; mam wrażenie jakby tysiące gwiazd / spadło na ziemię; śnieg – puszysta czapa skrzata, zatknięta na płocie / śnieg – to bajka, ta skrzydlata;*
- inne rekwizyty: koszyczek – *płatki śniegu w swym koszyczku niesie.*

Obraz zimy w dziecięcych tekstach ma cechy postaci ludzkiej (czasem bajkowej). Wyłania się on nie tylko ze scen prezentujących wygląd „zimy”, ale także ze schematów składniowo-semantycznych, w których „zima” ma bardziej sprawczy charakter niż w języku ogólnym.

2. W sposób typowy zostały zarysowane w scenach tekstowych cechy zimy. Oto charakterystyczne ujęcia:

*Zima to biała  
Śnieżna pora roku.*

(Dawid, 11 lat)

*Przyszła zima mroźna, biała  
płatki swoje rozsypała.*

(Gwiazdka, 11 lat)

Dominującymi są cechy: koloru – bieli (I poziom typowości) i temperatury (*mroźna zima* – II poziom typowości), np.: *zima – w śnieżną, białą szatę przyodziana; idzie Zima, biała Zima; biała Zima, co sypie śnieżkami; przyszła do nas zima biała; zima jest biała i radosna; nadeszły białe, wesołe czasy; idzie Zima, mroźna Zima; nadeszła już zima / mroźna i śnieżna; mroźna zima powróciła; mroźna zima / w uszy szczy pie mróz.* Nieco mniej typowe (III poziom typowości) są w scenach tekstowych jakoś *zimy* pod względem opadów – *śnieżna*, określenie jej walorów estetycznych oraz wartościowanie – *piękna, wspaniała* (np.: *pani Zima piękna, biała; to piękna pora roku / pełna*



uroku, / *piękna, wspaniała; nadeszła zima, piękna zima / śnieżna, mroźna i wesola; zima, zima, śnieżna pani / idzie polem i lasami*). Określenia: *mroźna, śnieżna* występują często także w języku ogólnym<sup>24</sup>. Dwa pozostałe (*biała, piękna*) należą do typowych określeń w scenach tekstowych. Określenie koloru (*biała zima*) uruchamia w tekstach pozytywne konotacje związane z odbiorem tej pory roku przez dzieci (*biała* → *wesoła, radosna; biała* → *piękna; biała* → *czysta*<sup>25</sup>). Jest to określenie dominujące. Występuje w większości scen tekstowych<sup>26</sup>. Inne cechy zimy występują w pojedynczych scenach. Z pozytywnym wartościowaniem związane są: *pełna uroku, kochana, wesola, radosna, fajna* – te mają wyraźnie uosabiający charakter. Liczba ich wystąpień dominuje nad cechami negatywnie ocenianymi przez człowieka (*sroga, ciemna, wroga, groźna, potężna, wściekła, zimna, surowa, sina*<sup>27</sup>). Jeśli dodamy do pozytywnych określeń zimy akceptujące zaimkowe określenie *nasza* (*najpiękniejsza jest nasza polska zima kochana; nasza kochana pani zima*), otrzymamy w sumie pogodny i radosny obraz tej pory roku.

3. Czas trwania zimy przedstawiany jest w tekstowych scenach jako konsekwencja zabiegów uosabiających: najczęściej jako *droga* (przez czasowniki oznaczające przemieszczanie się). Najbardziej typowe jest ukazanie punktu docelowego (*dokąd*) drogi zimy – *zima dobiega końca, zaczyna się wiosna* (w pozycji subiektywnej występuje *zima* i / lub *wiosna*), a obserwator sceny patrzy przed siebie: *zima kończy się, a na jej miejsce przychodzi słoneczna i promienna wiosna; zima odchodzi [...] / śniegu już nie ma, bo nadchodzi wiosna; zima wszystko już odkryła, / bo wiosna do nas powróciła; zima – czwarta córka roku – przychodzi na świat [...] / ziemia [...] obudzi się wtedy, gdy zimowe dni miną* (I poziom typowości).

Znacznie rzadziej (w pojedynczych konkretyzacjach) ukazany jest w obrazie zimy punkt początkowy jej drogi (*skąd przybywa*) – *zima zaczyna się po jesieni*, np.: *jesienny nastrój znika, a nadchodzi zimy znak; idzie zima przez stopy liści, które rozsypała jesień mglista*.

Tylko w pojedynczych scenach czas określony jest realistycznie, kalendarzowo (*zima, jak to zima / w grudniu się zaczyna; zbliża się 21 marca. Sanie królowej Zimy zaczynają topnieć*) lub symbolicznie – znakami zimy (*kiedy lód zetnie stawy, / a wzgórza pokryje śnieg, / dla dzieci pora zabawy*

<sup>24</sup> Słowniki cytują typowe określenia zimy: *ciężka, długa, mroźna, ostra, surowa, śnieżna zima. Ciepła, lekka, łagodna zima* (Słownik języka polskiego pod redakcją M. Szymczaka, T. 3, s. 1020). Mamy też: *biały śnieg* (Tamże, T. 1, s. 155).

<sup>25</sup> Np.: *Pani Zima maluje go (świat) na białe. / A wtedy wygląda tak czysto i ładnie*.

<sup>26</sup> W ponad połowie scen tekstowych. Na 72 przymiotnikowe określenia „zimy” – 55 – określa ją pozytywnie (w tym 37 określeń – to „biała zima”), a 17 – negatywnie.

<sup>27</sup> Określenia nacechowane negatywnie częściowo nawiązują do określeń typowych dla języka ogólnego.

– *zima; zima jest już prawie tuż, tuż. / Już widziałem białe płatki*), a także nierealistycznie – niezgodnie z rzeczywistym czasem (*zima – lato pod śniegiem uśpione; zima [...] lato pod śniegiem schowała*<sup>28</sup>).

Dzieci określają czas *zimy* w ruchu, który się zaczyna i kończy innym wydarzeniem (porą roku). Umiejscawiają *zimę* wśród innych pór roku, czasami wbrew układowi rzeczywistemu. Perspektywa obserwatora i organizatora scen – to spoglądanie do przodu, w kierunku wydarzeń przyjemnych dla człowieka, które dopiero nastąpią.

4. Miejsce, w którym lokowane są tekstowe sceny zimowe – w przypadku scen zimowych lokalizacja „dziania się” *zimy* jest wszechogarniająca: najbardziej typowe miejsce obserwacji *zimy* to *świat, cały świat* (I poziom typowości). W schemacie składniowym pełni on często funkcję obiektu, a nawet subiektu, rzadziej – argumentu miejsca, który częściej jest wyrażony uogólniającym zaimkiem *wszędzie* czy przyimkiem *wkoło*, np.: *zima [...] świat cały bieli; pani zima prószy śniegiem, / cały świat jak w bajce; z. przykryje świat swym puchem; zima [...] przychodzi na świat krok po kroku; białą chustą świat opatulila; i cały świat, calutki, / jest [...] białutki; świat pierzynką nam okryła; na świecie się jasno zrobiło; cały biały będzie świat; cały świat śniegiem spowity; zima, / biało wszędzie; wszędzie całkiem biało jest; mroźno wkoło, pusto wszędzie; zima, zima, wszędzie biało; nasza kochana pani zima / rozsypała wszędzie drogocenne perły, / po których biegamy; zima wszędzie; pada śnieg, prószy śnieg / wszędzie go nawiało; (zima) śnieg wkoło rozsypała.*

Typowo wyrażanym argumentem miejsca jest także nazwany fragment świata przyrody (*las* – III poziom typowości): *kto to spaceruje po srebrzystym lesie? zima, zima, śnieżna pani / idzie polem i lasami; iść przez ośnieżony las / i nucić zimową piosenkę; pojedziemy wnet do lasu / i będziemy bawić się.* Pozostałe występują tylko w pojedynczych scenach tekstowych. Wśród nich najczęstszymi są: *na górze, na podwórku* – jako punkt obserwacji i miejsce uczestnika (z *górką na sankach / pędzimy przed siebie; z górką zjeżdżamy sankami; grupka dzieci turla się z górką; bawią się dzieci na górze; na podwórkach bałwan za / bałwanem stoi, że aż w oczach / się troi; pobiegłem na podwórko, / już bałwana ulepiłem, no i igloo*).

Określenie miejsca w scenach zimowych najlepiej uwidocznia perspektywę, z której *zima* jest obserwowana przez dziecko. Tu wpisują się jego doświadczenia. Obserwacja zjawisk zimowych odbywa się najczęściej w trakcie zabaw. Perspektywa aktywnego uczestnika wyjaśnia dominację

<sup>28</sup> Ostatnie przykłady potwierdzają, że w znaczeniu pór roku *zima* i *lato* są najbardziej skontrastowane; por. R. Tokarski: *Człowiek w definicji znaczeniowej słowa*. „Przegląd Humanistyczny” 1991, nr 3–4, s. 131–140.

pozytywnego wartościowania zjawisk przyrody i dostrzegania przede wszystkim jej walorów.

5. Zdarzenia – na pierwszym poziomie typowości zdarzeń „zimowych” występują:

- zima sprawia radość – dzieci się bawią, cieszą, uprawiają sporty: *będziemy bawić się. / Porzucamy się śnieżkami; idź na sanki [...], możesz iść na narty; wesoło jest bawić się zimą; dzieci bawią się białymi śnieżkami; dzieci cieszą się, że jest śnieg [...]* *bawią się naprawdę świetnie; dla dzieci pora zabawy – zima; my się jej (zimy) nie boimy / i na sankach z góry jeździmy; my świetnie się bawimy / śnieżkami rzucamy, bałwana lepimy, / na swych małych saneczkach zjeżdżamy; napadało śniegu / pojedziemy na sanki, / ulepimy bałwanki; jedni jeżdżą na sankach, inni lepią bałwanka [...] z tego dużo radości mają; krzyczeć z radości chcą* wszyscy: / *niech żyje zima i śnieg puszysty; z góry zjeżdżamy sankami, / razem rzucamy się śnieżkami; chociaż zimy / jest to miesiąc / w nim radości / mamy moc; cieszą się, śmieją, lepią bałwana / i tak zabawa trwa aż do rana; zima [...] lubi dzieci, bo / Czasami ulepia bałwana, / chętnie jeżdżą na łyżwach, / sankami;*
- śnieg pokrywa wszystko, zima bieli świat (zdarzenie pogodowe): *zima, zima wszędzie białe; zima śniegiem sypie; płatki swe rozsypała [...] / wszystko się śniegiem przykryło; pani Zima maluje go (świat) na białe; z. [...] przykryje świat swym puchem; białą chustą świat opatulila; okryła wszystko białą kołdrą, / lato pod śniegiem schowała; biały puch przyproszył pola; zasypała śniegiem droga / drzewa puchem otulone; cały świat, calutki, / jest jak przebiśnieg białutki; przyszła do nas zima biała / i śnieg wkoło rozsypała; śnieg nakryje nas puszystą kołderką; kożuchem puchowym ziemia się okryła;*
- przyroda „zasypia”, wegetacja jest zatrzymana: *wszystko zaśnie i zamilknie, / I do snu utuli się; z. swym oddechem usypia resztki trawy na ziemi... [...] / ziemia powoli usypia pod śnieżną pierzyną, / a obudzi się wtedy, gdy zimowe dni miną; kochana zima, / Wszystko wstrzyma; już zwierzątkom spać wypada; język się w kłębuszek zwinął / pośpi póki mrozy nie miną; drzewa śpią w śnieżystym puchu, / niby w białym łóżku;*

Na drugim zaś poziomie typowości występują:

- robi się zimno, chłodno, mroźno (zdarzenie pogodowe): *wszystkim bardzo zimno jest; z. mrozem szczypie; zima, zima, zimny chłód; (zima) w okna zajrzała chłodem; innym uszy mrozi; z. częstuje tegim mrozem; mroźna zima, / w uszy szczypie mróz; zima wciąż mrozem / świat cały bieli; zima przysła prezent „mróz”; zimno, mroźno jest nam w uszy.*

Inne zdarzenia pojawiają się już tylko w jednostkowych scenach tekstowych: zimą zwierzęta są dokarmiane (*ucieszyła się sikora, / że już dokarmiania pora; a na szkolnych oknach stoją / karmniki z jedzeniem*), zima przynosi święta Bożego Narodzenia (*zima przynosi z sobą święta Bożego Narodzenia*).

Zdarzenia „zimowe” w scenach tekstowych różnią się od tych z języka ogólnego. Wprawdzie pojawiają się zdarzenia znane w języku ogólnym (związane ze zjawiskami pogodowymi, a także z przerwą w wegetacji), ale ich konotacje są odmienne. Wśród zdarzeń dominuje te, które mają związek z aktywnością człowieka (dziecka – podmiotu poznającego). Ta aktywność wiąże się z pozytywnymi uczuciami: radością, entuzjazmem. Z perspektywy obserwatora i uczestnika<sup>29</sup> zdają się one udzielać wszystkim (miejsce zdarzeń – *wszędzie, na całym świecie*). Ujęcie to uruchamia w znaczeniu *zimy* konotacje zdecydowanie pozytywne, które znajdują potwierdzenie w cechach *zimy* (*biała, piękna*). Aktywność *zimy* wiąże się z profilowaniem jej wizerunku jako siły sprawczej. Pozycja agensa i łączliwość z czasownikami procesywnymi i kauzatywnymi, odnoszącymi się do działań ludzkich (np. *usypiać, opatulić*), sposoby nazywania oraz elementy wyglądu powodują jej personifikację i animizację. Mieści się to w takim profilowaniu znaczenia *zimy*, które ma swoje źródło w myśleniu animistycznym dziecka<sup>30</sup>. Autorzy wierszy częściowo już z animizmu wyrosli (7–11 lat), ale w swych działaniach twórczych chętnie nawiązują do bliskiego im sposobu rozpoznawania świata.

---

<sup>29</sup> Zima jest opisywana przez obserwatora, który staje się zarazem uczestnikiem zdarzeń, znajduje się „w środku” przedstawianego krajobrazu. Językowo przejawia się to przez użycie 1. i 3. osoby czasownika. Dziecko staje się więc jako twórca organizatorem i uczestnikiem scen tekstowych.

<sup>30</sup> J. Piaget: *Narodziny inteligencji dziecka*. Warszawa 1966.